"Idźcie na cały świat" (Mk 16,15)

Najpierw szli piechotą,
później szybkość podróży
zwiększył powóz, auto, odrzutowiec.
Wysilali głos aż do krzyku,
dziś technicy podali im mikrofon,
kamera rejestruje gest.
Setki, tysiące, miliony. Tłumy, tłumy...

Nie mogą jednak przemawiać do tłumów.
Muszą tak mówić,
aby usłyszał ich Jan, John, Jean.

Albo osiągną tylko jeden efekt:
obrazu bez fonii.

Anna Zawadzka